

Renata Cytacka: Będzie strajk! Nie puścimy dzieci do szkół

 wilnoteka.lt/pl/tresc/renata-cytacka-bedzie-strajk-nie-puscimy-dzieci-do-szkol

Ilona Lewandowska, 28 sierpnia 2015, 12:02

"Walczymy o nasze największe dobro - o nasze dzieci" - mówi Renata Cytacka. Przedstawicielka Forum Rodziców Szkół Polskich na Litwie, jako Gość Wilnoteki mówi o powodach ogłoszenia strajku, postulatach strajkujących i o tym, jak władze na Litwie rozumieją słowo demokracja.

Polskie dzieci na Wileńszczyźnie rozpoczną nowy rok szkolny 1 września, jednak już następnego dnia nie pójdą do szkoły. "Jedynym rozwiązaniem jest strajk powszechny" - mówi **Renata Cytacka** przedstawicielka Forum Rodziców Szkół Polskich na Litwie. 2 września rodzice uczniów polskich szkół nie puszczą swoich dzieci do szkół na znak protestu przeciwko dyskryminacji szkół mniejszości narodowych. Co dalej? "Jesteśmy zdeterminowani, będziemy walczyć do skutku - stwierdza Cytacka - chodzi nam o dobro naszych dzieci i poszanowanie ich praw".

Kwestia szkół polskich na Litwie to nie tylko postulaty rodziców. Od lat toczący się spór, w którym Polacy z Wileńszczyzny jasno wyrażają swoje zdanie i potrzeby, naświetla jeszcze jeden problem. Opinia publiczna, głos społeczeństwa nie ma dla rządzących Litwą żadnego znaczenia. Na żądania, które przecież nie są niczym innym jak tylko domaganiem się tego, co gwarantuje prawo międzynarodowe, tak samo głuche są władze na szczeblu państwowym, jak i samorządowym. "Jesteśmy mniejszością narodową i nas nikt nie słyszy" - mówi Cytacka.

Decyzja o rozpoczęciu strajku nie jest łatwa. To jeden z najbardziej radykalnych środków. Renata Cytacka podkreśla, że ogłoszenie strajku jest spowodowane troską o nadrzędne dobro - dobro dziecka.

Renata Cytacka, przedstawicielka Forum Rodziców Szkół Polskich na Litwie, z upoważnienia Komitetów Strajkowych poinformowała o rozpoczęciu strajku powszechnego podczas XX Jubileuszowej konferencji oświatowej: "Polskie dziecko w polskiej szkole".

Również 2 września o godz. 11.00 w Ostrej Bramie zostanie odprawiona msza święta w intencji polskich szkół, uczniów, rodziców, nauczycieli. Uczestnicy konferencji jednogłośnie też przyjęli uchwałę zawierającą konkretne postulaty i żądania zaprzestania praktyk dyskryminacyjnych wobec polskich szkół.

Na podst. inf. wł.

Zdjęcia: Edwin Wasiukiewicz

Montaż: Bartosz Frątczak

• 

Komentarze

#1 **A i tak nam nic więcej nie**

Maria (niezweryfikowany), 28 sierpnia, 2015 - 12:36

A i tak nam nic więcej nie pozostaje....Tylko w jakim kościele będzie odprawiona msza?

- [powtórz](#)

#2 Rekordowe sondażowe poparcie

sondaż (niezweryfikowany), 28 sierpnia, 2015 - 13:17

Rekordowe sondażowe poparcie dla AWPL.

AWPL bije rekordy popularności. Sondażowe poparcie dla ugrupowania w lipcu wyniosło 5%. Jest to najwyższe ujęte w sondażach notowanie partii w ciągu ostatnich kilkunastu lat.

Z 5-procentowym poparciem AWPL wyprzedziła w rankingu popularności takie ugrupowania, jak: Litewski Związek Rolników i Zielonych (4%), Litewski Związek Wolności (poniżej 2%), Litewska Partia Zielonych (1%).

AWPL znalazła się w grupie trzech partii, które, w porównaniu z czerwcem, odnotowują największy wzrost (wzrost o 2 punkty procentowe) popularności.

Gdyby przyjąć metody określania popularności partii metodą stosowaną w innych państwach, np. Polsce, kiedy nie jest brany pod uwagę odsetek nie zamierzających brać udziału w wyborach i niezdecydowanych ankietowanych, poparcie dla AWPL byłoby wówczas większe o kilka punktów procentowych, co w przypadku Akcji Wyborczej i tak byłoby zaniżoną prognozą, gdyż w rzeczywistości cieszy się ona poparciem na poziomie wyniku dwucyfrowego.

Sondażownie na Litwie zazwyczaj prawie trzykrotnie zaniżają wyniki polskiej partii. Wynika to m.in. ze specyfiki przeprowadzania badań w regionach oraz określonego nastawienia osób i podmiotów zlecających ich przeprowadzenie.

- [powtórz](#)

#3 jak długo będzie ten

Anonim (niezweryfikowany), 28 sierpnia, 2015 - 15:14

jak długo będzie ten strajk?

bo jeśli 1 dzień. to śmiechu warte.

- [powtórz](#)

#4 Strajk do skutku.

Kmicic (niezweryfikowany), 28 sierpnia, 2015 - 17:04

Strajk do skutku.

- [powtórz](#)

#5 Strajk jest rozwiązaniem

REY (niezweryfikowany), 28 sierpnia, 2015 - 18:28

Strajk jest rozwiązaniem dosyć drastycznym i ostatecznym. Ale buldożerowe poczynania Simasiusa i jego zgrai wymagają takiej ostrej kontrakcji.

Nie pozwolimy zniszczyć polskich szkół!

- [powtórz](#)

#6 Gdy władza nie słyzy

Anonimaite (niezweryfikowany), 28 sierpnia, 2015 - 20:30

Gdy władza nie słyzy potrzebne wzmacniacze. trzeba jechac na imprezy miedzynarodowe, naprzyklad takie w ktorych bierze udzial nasza pani prezydent, i niech wszyscy widza jakim krajem stala sie Litwa ze obywateli powinni jechac do obcych krajow z transparentami by władza ich uslyszala. Pani prezydent tak lubi i tak duzo mowi o demokracji. niech sprobuj o tym mowic gdy obywatele jej kraju beda w tym miejscu gdzie ona przemawia potrzebowac demokracji i deklarowac jej brak na Litwie.

- [powtórz](#)

#7 znowu szeroko się rozniesie

no tak (niezweryfikowany), 29 sierpnia, 2015 - 00:09

znowu szeroko się rozniesie wieść o lituwskim bezprawiu. szczególnie w macierzy informacje o kolejnym strajku, wymuszonym przez chore działania lituvisów, wywołają spory odzew i oburzenie oraz stanowcze wsparcie dla rodaków zamieszkałych w lt.

- [powtórz](#)

#8 Ta ustawa musi być po prostu

Kmicic (niezweryfikowany), 29 sierpnia, 2015 - 02:41

Ta ustawa musi być po prostu wreszcie ANULOWANA. PRZEZ KILKA LAT Polacy na LT starali się walczyć z tym skrajnie antypolskim bezprawiem. I lt. władze nic nie zrobiły. zatem strajk. Niebawem STRAJK DO SKUTKU. TEJ USTAWY NIE MA. SPOŁECZNOŚĆ POLSKA NIGDY NA NIĄ NIE WYRAZIŁA ZGODY... LT WŁADZE MUSZĄ (!) TO PRZYJĄĆ DO WIADOMOŚCI.

- [powtórz](#)

#9 Po krótkiej przerwie

sabat nienawiści (niezweryfikowany), 29 sierpnia, 2015 - 19:07

Po krótkiej przerwie wakacyjnej ponownie wystartowały sobotnie sabaty na falach Radia znad Willi. Audycja zwana "6 dzień tygodnia" prowadzona jest przez Renatę Widtmann, żonę litewskiego urzędnika, obecnie zatrudnionego na intratnej posadzie w litewskiej ambasadzie w Warszawie. Dlatego nastawienie pani Widtmann do spraw polskich (szczególnie wobec AWPL) jest oczywiście powtórzeniem kłamstw i nienawiści litewskich propagandystów.

W audycji brał też udział Jacek Komar, czyli doradca obecnego mera m. Wilna Šimašiusa - tego który usilnie próbuje zdławić polskie szkolnictwo metodą buldożerową. Na dokładkę redaktor polskojęzycznej wersji gadzinowego delfi Rotkiewicz.

Głosy rozsądku Ludkiewicza i Andrzejewskiego były tylko szarym tłem do ataków kłamstw i mowy nienawiści siepaczy zgromadzonych w medialnej stajni Okińczycza, starego sprawdzonego litewskiego sojusznika.

Zadaniem tego mętnego towarzystwa jest ponownie rozbijanie jedności polskiego środowiska zdeterminowanego w walce o obronę szkół, sianie zamętu, podsycanie wątpliwości i niepewności. Okińczyczowa sfera próbuje zniechęcać do udziału w zapowiedzianym przez Forum Rodziców na 2 września strajku szkolnym i Mszy Świętej w Ostrej Bramie w intencji polskich szkół.

Teraz już tylko czekać kolejnych fałszywych publikacji autorstwa Aleksa Radczenki na ZW oraz

Balcewicz na delfi, niezawodnie ci usłuźni wyrobnicy powtórzą wszystkie najohydniejsze litewskie kłamstwa wymierzone w obrońców polskich szkół.

Nie dajmy się nabrać na te tanie oszustwa.

- [powtórz](#)

#10 Zawsze trzeba walczyć do

Anonim (niezweryfikowany), 29 sierpnia, 2015 - 20:23

Zawsze trzeba walczyć do końca tak jak to robi AWPL i mówi o tym zawsze poseł Tomaszewski, bo warto, pokazują to korzystne decyzje sądu, to nasze wypracowane zwycięstwo. I nigdy nie wolno słuchać podżegaczy i sprzedawczyków takich jak Balcewicz, Radczenko i cała ferajna z ZW, bo oni w sprawie szkół działali na naszą szkodę, trzeba o tym pamiętać na przyszłość!

- [powtórz](#)

#11 Pani

Anonim (niezweryfikowany), 30 sierpnia, 2015 - 05:24

Pani

- [powtórz](#)

#12 Pani Renata jest liderem na

Tadeusz (niezweryfikowany), 30 sierpnia, 2015 - 05:54

Pani Renata jest liderem na Wilenszczyźnie. Za to władze litewskie będą mordować moralnie. Życzę dla Pani mocnego ducha i wytrwałości.

- [powtórz](#)

#13 W Jerozolimce w Wilnie

Tadeusz (niezweryfikowany), 30 sierpnia, 2015 - 07:20

W Jerozolimce w Wilnie szkole z polskim językiem likwidowano. Zawsze wokół dużo mieszkali Polacy. W kościele są dwie msze po polsku i jedna po litewsku. Przed wojną uczyły się rodzice, zachowała się cenzurka. Uczył się ja i moje dzieci w tej szkole. W latach 90-tych mówiono o zamknięciu polskich klas i przeniesieniu na Żemunię. Był dyrektorem szlachetny, uprzejmy Litwin, który mówił, że tu zawsze była polska szkoła i zamykać ją niewolno. Po jego nagłej śmierci wszystko się zmieniło. Rodzicom odmawiano, że nie będzie polskich klas, jedźcie do Żemuni, Coś podobnego jak do rezerwatu.

- [powtórz](#)

#14 Teraz się okaże czy zostało

Jan K. (niezweryfikowany), 30 sierpnia, 2015 - 09:35

Teraz się okaże czy zostało jeszcze trochę odwagi w Polakach z Wileńszczyzny, jak dużo z nich poprze strajk. Jak słychać wszędzie, praktycznie wszyscy są niezadowoleni z dyskryminacji naszych dzieci przez władze. Zobaczmy czy przełoży się to na udział w strajku, który tak na prawdę jest inicjatywą oddolną, bo jak wiadomo strajkują dzieci ze szkół. Polacy muszą zrozumieć, że przywrócenie starych zasad nauki i egzaminu jest dobre dla wszystkich dzieci, niezależnie czy

pochodzą z rodzin mieszanych czy czysto polskich. Jak wrócą stare zasady uczniowie będą mieli mniej stresu, skorzystają na tym nawet dzieci z rodzin mieszanych, które od początku używają języka litewskiego, bo będą mogły uzyskać lepszy wynik na egzaminie co zwiększy ich możliwość na dostanie się na studia bezpłatne na Litwie. Jest tylko jedno "ale" , wszystko skończy się sukcesem ale jak przynajmniej zdecydowana większość, jeżeli już i wszyscy, przystąpią do walk.

- [powtórz](#)

#15 Pani Cytacka już raz się

nora (niezweryfikowany), 30 sierpnia, 2015 - 19:24

Pani Cytacka już raz się przysłużyła Polakom na Litwie. Dzięki jej w rządzie nikt nie został, bo czyjeś ambicje były ważniejsze. Teraz znowu zaczyna nakręcać, zamiast pomóc szkole przygotować gmach do wymogów komisji. W Lelewie w niektórych gabinetach nie ma zlewu, a chcieli aby pozwolono gimnazjum techniczne tworzyć. Ludzie nie dajcie się manipulować .

- [powtórz](#)

#16 A może już czas zacząć

Pytalski (niezweryfikowany), 30 sierpnia, 2015 - 19:26

A może już czas zacząć pracować, dość tego gadania-strajkowania. Niech ta Cytacka nie puszcza swoje dzieci do szkoły, ale ja chcę żeby moje uczyły się. Siedzieli całą ubiegłą kadencję przy władzy w Wilnie i co??? ZERO pracy, ale gadania...

- [powtórz](#)

#17 O tym warto pamiętać i to

Anonim (niezweryfikowany), 30 sierpnia, 2015 - 21:31

O tym warto pamiętać i to trzeba wiedzieć. Na łamach Kuriera Wileńskiego 30 stycznia 2015 Stanisław Tarasiewicz napisał artykuł pt „Wileńszczyzna: rocznice zaprzepaszczonej szansy” o obietnicach regulacji praw Polaków z 29 stycznia 1991 roku przez Parlament w Wilnie i organizację Sajūdis na Litwie. Uchwalono spełnienie szeregu polskich postulatów, m. in. w zakresie używania języka ojczystego w urzędach i w nazewnictwie topograficznym oraz dopuszcza pisownię polskich nazwisk w litewskich paszportach. Parlament przyjął też specjalną uchwałę, która miała wyodrębnić Wileńszczyznę, jako jednostki samorządowej, na terenie której mniejszościom narodowym gwarantuje się szereg praw.

Oto fragment tego co napisał S. Tarasiewicz : „W swoim oświadczeniu z 22 stycznia 1991 roku „Sajūdis” opowiedział się za uznaniem języków mniejszości narodowych za języki pomocnicze w administracji lokalnej, za prawem do pisowni nazwisk w języku ojczystym, za jego używanie w nazewnictwie. Poparł też założenia narodowej jednostki samorządowej na Wileńszczyźnie. Później te reglamentacje w pełni znalazły się w uchwałach przyjętych 29 stycznia. Decyzje, na które czekała spragniona Wileńszczyzna, zapadły. Sadzę, że 29 stycznia br. stanie się doniosłym dniem w historii Wileńszczyzny... Tak, lody ruszyły. Zaznaczę, że nikt z obecnych deputowanych nie głosował przeciwko tym dokumentom. Powstrzymały się tylko dwie osoby” Na łamach „Kuriera” czytamy pełną radości relację z Parlamentu ówczesnej dziennikarki gazety Jadwigi Bielawskiej. Dziś możemy tylko zastanawiać się, że te dokumenty były tak jednogłośnie przyjęte może właśnie dlatego, że głosujący „za” wiedzieli, że nigdy nie będą zrealizowane?”

- [powtórz](#)

#18 "nora" i "Pytalski"

obserwator (niezweryfikowany), 30 sierpnia, 2015 - 21:33

"nora" i "Pytalski" przekłamuja.

Pani Cytacka zachowała się odważnie i pryncypialnie, gdy wypunktowała kłamstwa prezydent Grybauskaitė na temat rzekomo znakomitej sytuacji mniejszości narodowych na Litwie.

Za to na panią Renatę spadła lawina wściekłości, napaści i nienawiści ze strony litewskich oszczerców i ich niektórych polskich sojuszników, czyli okińczyców, radczenków i reszty z okolic zw.

Każdy kto śledzi rozwój wydarzeń dobrze wie, że pani Cytacka ma wielkie zasługi w działaniu na rzecz obrony polskich szkół.

- [powtórz](#)

#19 Kiedy wszyscy patrioci

tak to widzę (niezweryfikowany), 30 sierpnia, 2015 - 23:40

Kiedy wszyscy patrioci jednoczą się w walce o ważne sprawy, a taką jest na pewno obrona szkolnictwa, to agenci robią szkodliwą robotę ramię w ramię z lituvisami. Takimi szkodnikami są na przykład aktywiści skupieni wokół mediów grupy ZW.

Bo agenci są sprzedajni za biznesy, interesy i stanowiska, albo są wprost etatowymi agentami, mającymi rozbijać i niszczyć skonsolidowane polskie siły.

Agenci są wyjątkowymi nikczemnikami, bo kolaborują z wrogiem przeciwko swoim, to działania w najwyższym stopniu haniebne.

- [powtórz](#)

#20 Do Pytalski; nie wiem jakim

Janusz (niezweryfikowany), 31 sierpnia, 2015 - 11:57

Do Pytalski; nie wiem jakim trzeba być człowiekiem, żeby być obojętnym na los swojego dziecka. Ja w sumie rozumiem, można się bać własnego cienia ale ja mam dzieci w polskiej szkole i wiem ile stresu powoduje u nich nowy system nauki litewskiego. Moje dzieci są z polskiej rodziny i do momentu kiedy poszły do szkoły mówiły tylko po polsku. może dzieci Pytalskiego jak szły do szkoły to mówiły tylko po litewsku, to wtedy rozumiem jego postawę.

Do Nory; rzeczywiście trzeba było chyba w norze siedzieć i świata nie widzieć, żeby uwierzyć w tą propagandę, że powodem wyjścia z koalicji były czyjeś ambicje. Powodem był brak realizacji nawet najdrobniejszych postulatów mniejszości polskiej a siedzenie na stołkach dla wygody swoich tyłków zostawiono innym partiom.

- [powtórz](#)

#21 Panie Januszu, niech pan nie

Pytalski (niezweryfikowany), 31 sierpnia, 2015 - 13:09

Panie Januszu, niech pan nie odwraca kota ogonem. Ja mówię o reorganizacji szkół a nie o egzaminie. Reorganizację trzeba było skończyć w ubiegłej kadencji, jak AWPL była przy władzy w mieście. Niestety te 4 lata zostały zmarnowane. Chętnych pomachać szabelką u nas po dostatkiem, tylko pracować nikt nie chce.

Do p. Tadeusza. Sam ukończyłem 14-kę, ale jak pan proponuje zachować polski pion w Jerozolimce, gdy w klasie jest 3 uczniów?

Czy może ktoś wyjaśnić taki paradoks: Rosjan w Wilnie jest mniej niż Polaków (wg spisu ludności), a szkół mają prawie 2 razy więcej i mają uczniów, a w polskich szkołach uczniów brakuje.

- [powtórz](#)

Sposób wyświetlania komentarzy

Wybierz preferowany sposób wyświetlania odpowiedzi i kliknij "Zachowaj ustawienia", by wprowadzić zmiany.

Dodaj nowy komentarz

Zawartość pola nie będzie udostępniana publicznie.